

Sygn. akt II Ca 421/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dorota Gamrat - Kubeczak
Sędziowie:	SSO Zbigniew Ciechanowicz (spr.) SSR del. Agnieszka Trytek - Błaszak
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrzęszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 stycznia 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **W. B.**

przeciwko **M. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie

z dnia 5 września 2012 r., sygn. akt I C 220/12

1. **odrzuca apelację co do kwoty 643 (sześćset czterdzieści trzy) złote 73 (siedemdziesiąt trzy) grosze wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 maja 2010 roku;**
2. **oddala apelację w pozostałym zakresie;**
3. **zasądza od powoda W. B. na rzecz pozwanej M. S. kwotę 300 (trzystu) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt II Ca 421/13

Uzasadnienie wyroku z dnia 10 stycznia 2014 r.

Powód W. B. wniósł o zasądzenie o pozwanej M. S. kwoty 4.501,85 zł., wskazując, iż na powyższą kwotę składają się wyegzekwowane alimenty zasądzone wyrokiem zaocznym z dnia 14 stycznia 2010 r., który na skutek złożenia przez powoda sprzeciwu został prawomocnym wyrokiem z dnia 6 maja 2010 r. uchylony, zaś powództwo M. S. oddalone oraz koszty egzekucji.

Pozwana M. S. zażądała oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powoda na jej rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwana podniosła, iż od czerwca 2009 r. nie pracuje, a w sierpniu 2009 r. przeszła poważną operację. Podała, że w okresie od 8 kwietnia 2010 r. do 10 listopada 2010 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie przekazał jej łącznie kwotę w wysokości 3.858,12 zł. Pozwana oświadczyła, iż zużyła otrzymane alimenty na bieżące potrzeby i nie sądziła, że może utracić powyższe świadczenie w sytuacji pozostawania bez dachu nad głową oraz braku dochodów. Podała, że kwoty uzyskiwane od komornika w skali miesiąca wynosiły od 142 do 570 zł. Podniosła, że świadczenie to czyniło zadość zasadom współżycia społecznego, natomiast uwzględnienie żądania powoda będzie z nimi sprzeczne. Przeznaczone przez powoda kwoty stanowiły bowiem alimenty na rzecz byłej żony i służyły zaspokojeniu jej bieżących potrzeb. Wskazała, że do chwili obecnej nie ma dostępu do majątku wspólnego stron, nie został splacony w żadnym stopniu ze strony powoda jej udział z majątku wspólnego, a powód nadal dysponuje całym majątkiem wspólnym stron.

W dniu 21 czerwca 2011 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie wydał (sygn. akt I C 171/11) wyrok zasądający od pozwanej M. S. na rzecz powoda W. B. kwotę 3.858,12 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 maja 2011 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie czyli dotyczące kwoty ponad kwotę zasądzoną, a dotyczącą kosztów egzekucji i zasądził od pozwanej M. S. na rzecz powoda W. B. kwotę 99,55 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 17 stycznia 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 21 czerwca 2011 r., (sygn. akt I C 171/11), w pkt 1 orzeczenia uchylił zaskarżony wyrok w punktach I i III i przekazał sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Szczecin-Centrum w Szczecinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej. W pkt 2 Sąd Okręgowy oddalił apelację w pozostałym zakresie. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji w toku procesowania uchybił przepisom postępowania cywilnego, co mogło mieć wpływ na ustalenia w zakresie stanu faktycznego oraz treść zaskarżonego wyroku.

Wyrokiem z dnia 5 września 2012 r. sygn. akt I C 220/12 Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie oddalił powództwo o zapłatę (pkt I) oraz odstąpił od obciążania powoda kosztami poniesionymi przez pozwaną (pkt II).

Sąd I instancji rozstrzygnięcie wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

M. S. od sierpnia 2005 r. najmowała stancję bądź mieszkanie, po tym jak była zmuszona wyprowadzić się z domu. Przyczyną takiego stanu było naganne zachowanie się powoda, które uniemożliwiało pozwanej normalne zamieszkiwanie wraz z mężem w jednym domu. Od tego czasu powód dysponował całym majątkiem i nie wpuszczał pozwanej do domu. Pozwana zmieniała miejsca zamieszkania obawiając się najść powoda, który kierował pod adresem pozwanej wiele gróźb bezprawnych a także wysyłał do niej niepodpisane listy, które w treści swej odnosiły się do ich wzajemnego pożycia.

W związku z problemem doznawania przemocy fizycznej i psychicznej ze strony męża pozwana w okresie od 11 października 2005 r. do 12 lutego 2007 r. korzystała z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w S..

Naganne zachowania powoda potwierdziły wyroki sądów karnych oraz postanowienia Prokuratora. Postanowieniem z dnia 27 września 2007 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej Szczecin - N. w S. w sprawie przeciwko W. B., podejrzanemu o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. postanowił zastosować wobec W. B. jako środek zapobiegawczy: dozór Policji i zobowiązać go do stawiennictwa dwa razy w tygodniu w KP S. - P. oraz zakaz zbliżania się i kontaktowania osobistego, telefonicznego i smsowego z pokrzywdzoną E. B., czyli córką stron. Wyrokiem z dnia 3 stycznia 2008 r. Sąd Rejonowy w Szczecinie w sprawie W. B. (sygn. akt. IV K 1735/07) oskarżonego o to, że w okresie od lutego 2007 r. do 29 października 2007 r. w S., działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, telefonicznie, smsowo i osobiście, wielokrotnie groził pozbawieniem życia i zdrowia córce E. B., przy czym groźny te

wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę spełnienia, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. orzekł, że oskarżonego W. B. uznaje za winnego zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 9 października 2008 r. w sprawie z powództwa M. S. (poprzednio B.) przeciwko W. B. o rozwód (sygn. akt X RC 4490/05), rozwiązał przez rozwód małżeństwo stron z winy pozwanego W. B.. W pkt II wyroku tenże Sąd oddalił wniosek M. S. o alimenty. Sąd Okręgowy ustalił, że doszło do ustania pożycia małżeńskiego stron. Nadto uznał, iż W. B. dopuszczał się zachowań agresywnych wobec M. S..

Pozwana przestała pracować w czerwcu 2009 r., natomiast w sierpniu 2009 r. przeszła operację. W obawie negatywnych zachowań ze strony męża pozwana nie chciała opuszczać zajmowanego mieszkania. Skorzystała jednak z propozycji Z. K. i przeprowadziła się do jego mieszkania położonego poza S. gdzie miała uiszczać 350 zł tytułem opłat za mieszkanie. Pozwana nie chciała wracać do S. oraz do pracy w Przychodni gdyż obawiała się najść i grózb ze strony powoda. W związku z tym pozwana rozwiązała umowę o pracę i zaczęła jej szukać poza S.. Z uwagi na okoliczność, iż kończyły się jej środki do życia a oprócz tego pozbawiona była faktycznej możliwości korzystania ze wspólnego domu stron, pozwana wniosła sprawę o zasądzenie alimentów.

Wyrokiem zaocznym z dnia 14 stycznia 2010 r., wydanym przez Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie zasądził od pozwanego W. B. na rzecz powódki M. S. alimenty w kwocie 1.000 zł miesięcznie, płatne poczynając od dnia 13 stycznia 2010 r. do dnia 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek raty. Wyrok ten został zaopatrzony w rygor natychmiastowej wykonalności.

W międzyczasie wyrokiem z dnia 8 października 2009 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w sprawie W. B., oskarżonego o to, że w dniu 5 marca 2009 r. w S. w budynku Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie znieważył M. S. słowami „ty debilu”, „głupolu” uznał oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu.

Konflikt istniejący pomiędzy stronami narastał. Ze strony powoda pojawiały się kolejne akty agresji słownej i psychicznej, czego dowodem są z kolejne postępowania karne.

W związku ze swoją sytuacją materialną w kwietniu 2010 r. pozwana otrzymała pierwszy zasiłek dla bezrobotnych. Przez pierwsze trzy miesiące była to kwota około 700 zł, a przez następne trzy około 600 zł. Poza tym pozwana nie dysponowała w tym czasie żadnymi innymi źródłami dochodu.

Wyrokiem z dnia 6 maja 2010 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie (sygn. akt. VIII RC 682/09) po sprzeciwie W. B., uchylił w całości wyrok zaoczny z dnia 14 stycznia 2010 r. i oddalił powództwo M. S. o alimenty. Pozwana wniosła apelację jednakże w dniu 5 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie ją oddalił.

W toku postępowania egzekucyjnego KMP 11/10, prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z wniosku pozwanej o egzekucję należności alimentacyjnych – ze świadczenie emerytalno-rentowego powoda potrącono kwoty:

- w dniu 8 kwietnia 2010 r. 579,69 zł, z czego wierzycielce przekazano 481,49 zł;
- w dniu 11 maja 2010 r. 620,29 zł; z czego wierzycielce przekazano 570,29 zł;
- w dniu 9 czerwca 2010 r. 256,13 zł, z czego wierzycielce przekazano 217,13 zł;
- w dniu 9 czerwca 2010 r. 392,73 zł, z czego wierzycielce przekazano 333,73 zł;
- w dniu 9 lipca 2010 r. 158,53 zł, z czego wierzycielce przekazano 134,00 zł;
- w dniu 12 lipca 2010 r. 503,48 zł, z czego wierzycielce przekazano 427,48 zł;
- w dniu 10 sierpnia 2010 r. 157,58 zł, z czego wierzycielce przekazano 133,58 zł;

- w dniu 10 sierpnia 2010 r. 509,30 zł, z czego wierzycielce przekazano 432,30 zł;
- w dniu 9 września 2010 r. 674,53 zł, z czego wierzycielce przekazano 572,53 zł;
- w dniu 11 października 2010 r. 163,57 zł, z czego wierzycielce przekazano 142,57 zł;
- w dniu 10 listopada 2010 r. 486,02 zł, z czego wierzycielce przekazano 413,02 zł.

Łącznie wyegzekwowano od powoda kwotę 4.501,85 zł z tym, że pozwanej przekazano kwotę 3.858,12 zł a pozostała część stanowiła koszty postępowania egzekucyjnego.

Pozwana uzyskane alimenty zużyła na bieżące potrzeby, w szczególności opłaty za mieszkanie i leki. W tym czasie nie miała żadnych oszczędności, utrzymywała się z zasiłku dla bezrobotnych. Ponadto otrzymywała także pomoc ze strony rodziny.

Naganne zachowania powoda po raz kolejny znalazły odzwierciedlenie w wyrokach sądowych. Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2010 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie, w sprawie W. B. (sygn. akt IV K 1042/10) oskarżonego o to, że w dniu 24 maja 2010 r. w S., w budynku Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie przy ul. (...). Żołnierza 16 w S. znieważył M. S. słowem „złodziej”, tj. o czyn z art. 216 § 1 k.k. uznał oskarżonego za winnego tego, że pomówił M. S. o dokonywanie kradzieży używając wobec niej słowa „złodziej”, co mogło ją poniżyć w opinii publicznej. Od powyższego wyroku oskarżony wywiódł apelację. Wyrokiem z dnia 30 marca 2011 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie (sygn. akt IV Ka 80/11) utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając wniesioną apelację za oczywiście bezzasadną. Wyrokiem z dnia 1 marca 2011 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie w sprawie W. B. (sygn. akt IV K 903/10) oskarżonego o to, że w dniu 7 maja 2009 r. w S. przy ul. (...) groził M. S. pobawienia jej życia i zdrowia, które to groźby wzbudzały u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę ich spełnienia, a jednocześnie znieważał publicznie słowami uznanymi powszechnie za wulgarne i obelżywe M. S., tj. o czyn 190 § 1 k.k. w zb. z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., uznał oskarżonego za winnego popełnianego zarzucanego mu czynu, ustalając, że W. B. dopuścił się tego występku na szkodę M. R.. Na skutek apelacji obrońcy oskarżonego, Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 17 czerwca 2011 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że z kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu wyeliminował „w zb. z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.”, a za podstawę prawną wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności powołał wyłącznie art. 190 § 1 k.k.

Postanowieniem z dnia 28 marca 2011 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, w sprawie z wniosku M. S. z udziałem W. B. i D. B. (sygn. akt II Ns 4417/00) o podział majątku, uznał za bezskuteczne w stosunku do M. S. rozporządzenie przez uczestnika W. B. udziałem do 1/2 części we własności nieruchomości zabudowanej położonej przy ul. (...) w S. w drodze umowy darowizny z dnia 8 listopada 2009 r. na rzecz uczestniczki D. B.. Nadto tenże Sąd ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni M. S. i uczestnika W. B. wchodzi następujące przedmioty majątkowe: nieruchomość zabudowana położona przy ul. (...) w S. o wartości 347.000,00 zł oraz kwota 7.800 zł uzyskana ze sprzedaży samochodowego marki V. (...). Sąd Rejonowy podzielił majątek wspólny wnioskodawczyni i uczestnika w ten sposób, że oba ww. składniki majątkowe przyznał na wyłączną własność uczestnikowi W. B.. Celem wyrównania udziałów w majątku wspólnym zasądził od W. B. na rzecz wnioskodawczyni kwotę 177.400,00 zł płatną w terminie sześciu miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia. Nadto tytułem odszkodowania za bezprawne pozbawienie możliwości korzystania z przedmiotu współwłasności zasądził od W. B. na rzecz M. S. kwotę 6.600 zł z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia płatności.

We wrześniu 2011 r. pozwana znalazła pracę na podstawie umowy zlecenia. W chwili obecnie mieszka w G. w wynajmowanym pokoju, za który płaci 800 zł miesięcznie, za prąd płaci 100 zł za dwa miesiące. Na leki wydaje 60 zł. Zarabia 400 zł miesięcznie na umowę zlecenie oraz jest w stanie dorobić około 100 zł miesięcznie na usługach pielęgniarstwach. Od córki otrzymuje od 200 do 300 zł miesięcznie. Odziedziczyła spadek po rodzicach wraz siostrami. Na pozwaną przypadło 50.000,00 zł. Wydaje te pieniądze na codzienne życie, na adwokata. Zostało jej jeszcze 28.000,00 zł.

Pozwany utrzymuje się z emerytury, która wynosi ok. 1.350 zł netto i dotknięta jest zajęciami komorniczymi a ponadto nie ma żadnych oszczędności, w codziennym utrzymaniu pomaga mu najbliższa rodzina. Do dnia dzisiejszego pozwany zajmuje wspólny dom stron.

Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne.

Podstawą prawną żądania powoda jest treść przepisu art. 410 k.c., który stanowi między innymi, że przepisy artykułów poprzedzających (o bezpodstawnym wzbogaceniu), stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, którym jest świadczenie, którego podstawa odpadła. Sąd I instancji uznał, iż powyższe przepisy znalazły zastosowanie w rozpoznawanej sprawie, gdyż konsekwencją prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 6 maja 2010 r. było następcze odpadnięcie podstawy świadczenia, co jest przykładem instytucji świadczenia nienależnego. Świadczenie nienależne jest szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia. Użycie określenia „świadczenie” oznacza, że wspólną cechą jest tu uzyskanie korzyści cudzym kosztem w wykonaniu zobowiązania (w niniejszej sprawie źródłem było orzeczenie Sądu). Sąd I instancji powołał się w tym przypadku na orzecznictwo Sądu Najwyższego. Świadczenie jest nienależne, w szczególności, stosownie do treści art. 410 § 2 k.c., jeżeli podstawa prawna wprawdzie istniała w chwili spełniania świadczenia, jednakże potem odpadła. Tak jest zwłaszcza w wypadku egzekwowania świadczenia zasądzonego nieprawomocnym wyrokiem opatrzonym rygorem natychmiastowej wykonalności, gdy w sprawie doszło następnie do oddalenia powództwa. Wierzyciel, który wyegzekwował świadczenie na podstawie nieprawomocnego, ale wykonalnego orzeczenia sądu [...], powinien przy tym się liczyć z obowiązkiem zwrotu tego świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.02.2004 r., sygn. V CK 220/03, OSNC 2005/3/49, Biul.SN 2004/7/10). Nie jest to wszak jedyny przypadek, bowiem występuje on w wielu innych możliwych sytuacjach – por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 1987 r., III CZP 70/87 (OSNCP 1988, nr 6, poz. 82, w której rozważano następstwa stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności aktów prawnych, na podstawie których pobierane były opłaty, z Konstytucją i przepisem rangi ustawowej, czy też uchwałę z dnia 27 kwietnia 1995 r., III CZP 46/95 (OSNC 1995, nr 7-8, poz. 114) – w której wskazano, że osoba, której wypłacone zostało odszkodowanie na podstawie decyzji administracyjnej, uznanej następnie za nieważną, obowiązana jest do zwrotu przyjętego świadczenia w granicach bezpodstawnego wzbogacenia (inne takie przykłady wymienia J. Pietrzykowski w: Kodeks cywilny, s. 969).

Sąd I instancji nie miał wątpliwości, iż pozwana uzyskała tytuł wykonawczy w postaci nieprawomocnego wyroku zaocznego Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 14 stycznia 2010 r., zasadzającego na jej rzecz od powoda alimenty w kwocie 1.000 zł miesięcznie płatne od 13 stycznia 2010 r. do 10 dnia każdego miesiąca, na podstawie którego to tytułu wszczęła i prowadziła postępowanie egzekucyjne, w którym ze świadczenia emerytalnego powoda potrącono kwotę 4.501,85 zł, z czego kwotę 3.858,12 zł przekazano pozwanej. Następnie na skutek sprzeciwu powoda od ww. wyroku zaocznego Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wyrokiem z dnia 6 maja 2010 r. uchylił wyrok z dnia 14 stycznia 2010 r. i oddalił powództwo M. S.. Wyrok z dnia 6 maja 2010 r. uzyskał walor prawomocności wraz z oddaleniem apelacji pozwanej w dniu 5 listopada 2010 r. Sąd I instancji uznał, że podstawa świadczenia alimentacyjnego odpadła, zaś świadczenie to przybrało charakter nienależnego z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia ostatecznie oddalającego powództwo M. S..

Sąd I instancji nie przyznał jednak racji argumentowi strony pozwanej o odpowiednim zastosowaniu poglądu wyrażonego w orzeczeniu Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 59/10, a sprowadzającym się do przyjęcia, że świadczenie uiszczone na podstawie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia zobowiązującego do łożenia na rzecz małżonka kosztów utrzymania rodziny nie podlega zwrotowi jako świadczenie nienależne (art. 410 k.c.) w razie prawomocnego oddalenia w wyroku rozwodowym jego żądania zasądzenia alimentów na podstawie art. 60 k.r.o. Sąd I instancji uznał, że orzeczenie to dotyczyło diametralnie innego stanu faktycznego jak i rodzaju świadczeń oraz postępowania. Już w treści uzasadnienia tego wyroku Sąd Najwyższy zaakcentował różnice między świadczeniami (na utrzymanie rodziny i alimentami), które legły u podstawy jego orzeczenia. Wskazał, że określony w art. 58 k.r.o. przedmiot orzekania przez sąd w wyroku rozwodowym nie obejmuje roszczenia o dostarczanie rodzinie środków utrzymania i - mającego podstawę w art. 27 k.r.o. - roszczenia o alimenty między małżonkami na czas procesu,

szeroko bowiem rozumiany obowiązek alimentacyjny oparty na tej podstawie prawnej wygasa na skutek ustania małżeństwa. Nie stanowi jego prawnej kontynuacji obowiązek alimentacyjny oparty na podstawie art. 60 k.r.o., który powstaje dopiero wskutek rozwiązania małżeństwa przez rozwód (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia z dnia 5 października 1982 r., III CZP 38/82, OSNCP 1983, nr 2-3, poz. 31). Sąd I instancji stwierdził, iż nie można uznać, że podstawa świadczonej na rzecz współmałżonka przez czas trwania procesu alimentów, mająca źródło w postanowieniu o udzieleniu ich zabezpieczenia w sprawie o rozwód, odpada w następstwie oddalenia roszczenia tego małżonka o alimenty określone w art. 60 k.r.o. W związku z tym nie można stawiać znaku równości między sytuacją wykonania zabezpieczenia środków na utrzymanie rodziny czy też alimentów na czas procesu, zgłoszonego przed lub w toku postępowania o alimenty (w rozumieniu art. 60 k.r.o.) z egzekucją świadczenia alimentacyjnego na podstawie nieprawomocnego, wykonanego wyroku. Odmienny cel obu postępowań – zabezpieczającego i egzekucyjnego, a także świadczeń, których one dotyczyły nie może niweczyć na gruncie niniejszej sprawy uprawnienia do dochodzenia środków wyegzekwowanych w ramach jednorodnjowego świadczenia, którego podstawa w postaci ww. wyroku odpadła w wyniku merytorycznego zakończenia postępowania.

Sąd I instancji uznał, że roszczenie powoda, co do zasady znajduje podstawę w treści przepisu art. 410 § 2 k.c., i nie podzielił zarzutu strony pozwanej, która kwestionowała obowiązek zwrotu pobranych świadczeń, z powołaniem się na tzw. zasadę aktualności wzbogacenia z art. 409 k.c. (zużycie konsumpcyjne).

Art. 409 stanowi, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Z treści tego przepisu wynika zasada aktualności wzbogacenia. Według chwili podniesienia roszczenia o wydanie korzyści w naturze lub zwrotu jej wartości ustala się nie tylko jej wartość, ale także i to, czy w ogóle wzbogacenie jeszcze wówczas istnieje. Zobowiązany do zwrotu może się zwolnić od odpowiedzialności, jeśli wykaże, że uzyskał kiedyś korzyść, którą już lub utracił, tak, że nie jest już wzbogacony (tzw. zużycie konsumpcyjne). Sąd I instancji stanął na stanowisku, że inaczej niż w art. 408 § 2 k.c. o zakresie zwrotu nie decyduje jednak stan wiedzy wzbogaconego lub osoby trzeciej (art. 407 k.c.), lecz powinność przewidywania obowiązku zwrotu, istniejąca w chwili wyzbywania się lub zużywania korzyści.

Podniesiony przez pozwaną zarzut braku aktualności wzbogacenia w następstwie zużycia uzyskanego świadczenia, w ocenie Sądu I instancji, pozostawał irrelevantny dla oceny powinności jego zwrotu. Uznał, że priorytetowe znaczenie w niniejszej sprawie miało to, że egzekwując zasądzone alimenty na podstawie tytułu wykonawczego w postaci nieprawomocnego wyroku zaocznego pozwana miała bezwzględny obowiązek liczyć się z możliwością jego uchylenia, a co za tym idzie usunięcia z obrotu prawnego podstawy prowadzonej egzekucji. To zaś prowadzi wprost do obowiązku wierzyciela uwzględniania okoliczności aktualizacji obowiązku zwrotu. Sąd I instancji stwierdził, że pozwana nie mogła i nie może się bronić powołując na okoliczności wyłączające obowiązek zwrotu w szczególności na to, że uzyskała korzyść, którą już lub utraciła (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r., sygn. IV CK 24/05, LEX nr 311333).

Przeprowadzone przez Sąd I instancji, zgodnie z wytycznymi Sądu Okręgowego, dowody doprowadziły do odmiennej niż pierwotnie oceny w zakresie zaistnienia stanu opisanego w art. 411 pkt 2 k.c.

Sąd I instancji doszedł do przekonania, iż spełnienie świadczenia alimentacyjnego przez powoda – oczywiście dokonane na podstawie tytułu wykonawczego następnie uchylonego – czyniło zadość zasadom współżycia społecznego. W opinii Sądu I instancji pozwana upatrywała spełnienia powyższej przesłanki w okoliczności utraty pracy, obniżeniu możliwości zarobkowych i pogorszeniu stanu zdrowia oraz niemożności korzystania ze składników majątku wspólnego, które to okoliczności miały występować od czerwca 2009 r. i wywoływać skutki na przestrzeni od stycznia 2010 r. do listopada 2010 r. w związku z czym Sąd I instancji stwierdził, że powoływane przez pozwaną okoliczności bez wątpienia stały się przyczyną wystąpienia z powództwem przeciwko W. B. o alimenty i towarzyszyły zarówno postępowaniu sądowemu w ww. sprawie jak i postępowaniu egzekucyjnemu. Żądanie to początkowo uwzględnione w wyroku zaocznym i poddane ponownej merytorycznej ocenie na skutek złożenia przez W. B. sprzeciwu nie znalazło jednakże ochrony w postaci wyroku je uwzględniającego.

Sąd I instancji przyznał, że wydane w sprawie rozwodowej orzeczenie nie wiązały go przy orzekaniu w niniejszej sprawie i nie mogły zastąpić oceny zachowania powoda, które to zdaniem Sądu I instancji legło u podstawy sytuacji majątkowej i życiowej pozwanej. Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd I instancji uznał bez wątpliwości, że powód wielokrotnie dopuszczał się aktów agresji słownej i psychicznej wobec pozwanej i ich córki. Potwierdzenie tego stanowią liczne wyroki skazujące za popełnione przez powoda czyny, a także stosowany wobec niego dozór policyjny w toku postępowania przygotowawczego. Sąd I instancji stwierdził, iż na skutek eskalacji ww. zachowań powoda, pozwana nie tylko zmuszona była opuścić dotąd zajmowane mieszkanie i wyprowadzić się poza S., korzystać z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, ale także zmuszona była do zaprzestania pracy zarobkowej w tym mieście. Świadek Z. K. potwierdził, iż pozwana obawiała się powrotu do mieszkania, w którym przebywał powód, a także żyła w obawie przed jego najściami. Wedle oceny Sądu I instancji zestawienie treści wyroków skazujących wydanych w sprawach powoda, z okolicznościami ujawnionymi w niniejszej sprawie uzasadnia stwierdzenie, że na skutek nękania, agresji i gróźb pozwana została pozbawiona możliwości spokojnej egzystencji, a przede wszystkim przebywania w miejscach, w których dotąd regularnie przebywała zarówno w celu zaspokajania swoich potrzeb mieszkaniowych jak i w celach zarobkowych. Sąd I instancji zauważył, iż aktualna sytuacja majątkowa pozwanej, w szczególności fakt, iż uzyskiwała ona stosunkowo wysoki spadek, nie pozwala na przyjęcie, iż aktualnie znajduje się ona w sytuacji określonej w art. 60 krio. Jednakże istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawał stan majątkowy pozwanej istniejący w chwili egzekwowania nienależnego świadczenia. Sąd I instancji podkreślił, iż był to czas, w którym pozwana uciekając przed zachowaniami powoda rozwiązać umowę o pracę i poszukiwać zatrudnienia w innej miejscowości. W wyniku utraty stałego źródła dochodu znalazła się w stanie niedostatku, istotnie pogarszającego jej dotychczasowy poziom życia, który zmusił ją do egzekucji uzyskanego uprawnienia do świadczenia alimentacyjnego. Jak wynika z ustaleń poczynionych przez Sąd Instancji, otrzymane w wyniku egzekucji środki pozwana przeznaczała na wydatki konieczne, zaspokajając w pierwszym rzędzie podstawą potrzebę – tj. posiadania miejsca schronienia, zamieszkania gdyż pozwana po wyprowadzeniu się z lokalu zajmowanego przez powoda musiała opłacać najmowane pokoje lub mieszkania. W sytuacji braku stałego dochodu, jedynym sposobem zaspokojenia powyższej potrzeby były więc środki pozyskane od powoda. Sąd I instancji przyjął stanowisko, że gdyby powód swym zachowaniem nie doprowadził do sytuacji, w której pozwana w wyniku nękania i zastraszania musiała poszukiwać innego miejsca zamieszkania to bardzo prawdopodobnym jest, że M. S. nigdy nie stanęłaby przed koniecznością egzekucji świadczenia alimentacyjnego, a nawet jeśli to uczyniła, wówczas – w świetle wyeliminowania z obrotu prawnego jego podstawy, miałaby obowiązek zwrotu tego świadczenia powodowi. Zdaniem Sądu I instancji pomiędzy sytuacją majątkową i życiową pozwanej a nagannym zachowaniem powoda istniał prosty związek przyczynowo-skutkowy, który uniemożliwiał przyjęcie, że spełnione przez W. B. świadczenie wymykało się dyspozycji art. 411 pkt 2 k.c. Przeciwnie, Sąd I instancji uznał, że świetle opisanych wyżej okoliczności, przekazane na rzecz pozwanej środki, czyniły zadość zasadom współżycia społecznego, albowiem częściowo przeciwdziałały skutkom bezprawnych zachowań powoda.

W tym stanie rzeczy Sąd I instancji nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądania W. B., a co za tym idzie zgłoszone w niniejszej sprawie powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd I instancji rozstrzygnął w pkt II wyroku na podstawie 102 k.p.c., zgodnie, z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji w/w przepisu, według doktryny, zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, ale również dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. W tym zakresie podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowił przede wszystkim fakt, iż powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na zasady współżycia społecznego. Jest to, więc jedna ze szczególnych sytuacji objętych dyspozycją przepisu art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł pozwany zaskarżając wyrok w całości i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 4.501,85 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 maja 2010 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za dwie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz przeprowadzenie dowodu z dokumentów: wyroku Sądu w

sprawie VIII RC 682/09 wraz z uzasadnieniem, wyroku Sądu w sprawie X RCa 278/10, zaświadczenia o bezrobociu i zasiłku pozwanej otrzymywanego w C. w okresie od dnia 16 marca 2010 r. do dnia 30 grudnia 2010 r., orzeczenia o zdolności do pracy pozwanej od 1 stycznia 2010 r. na okoliczność sytuacji materialnej pozwanej oraz braku podstaw do żądania alimentów.

W uzasadnieniu powód podniósł, iż w okresie wystąpienia przez pozwaną o zasądzenie alimentów sytuacja majątkowa stron była taka, że w żaden sposób nie uzasadniało to żądania pozwanej o zasądzenie na jej rzecz alimentów, czego dowodem mają być wyroki sądów w tej sprawie. Powód uważa, iż działania pozwanej mają na celu wyłącznie „zniszczenie” go poprzez wystąpienie do sądu z niesłusznym roszczeniem. Kwestionuje ocenę zeznań pozwanej zaznaczając, iż występują w nich rozbieżności, co do miejsca zamieszkania i uzyskiwanych zarobków. Wedle oceny powoda nieuzasadnione są twierdzenia pozwanej o obawach związanych z opuszczaniem domu gdyż w tym czasie skutecznie wszczyniała kolejne sprawy sądowe. Powód zaznacza, iż pozwana była świadoma obciążeń finansowych powoda i tego, że nie osiąga już dochodów z pływania. Podkreśla, iż pozwana powinna liczyć się z koniecznością zwrotu uzyskanych korzyści. Powód stwierdził, że nie miał możliwości wcześniejszego złożenia zawnioskowanych w apelacji wniosków gdyż dokumenty uzyskał po zapadnięciu wyroku w I instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji według norm przepisanych. Wniosła również o pominięcie dowodów zgłoszonych przez powoda w apelacji gdyż, według pozwanej powinny one zostać powołane w toku postępowania przed Sądem I instancji, zwłaszcza w świetle braku jakichkolwiek nowych okoliczności w sprawie. Pozwana zgadza się z ustaleniami faktycznymi Sąd I instancji uznając je w całości. Nadto akceptuje w pełni stanowisku Sądu, iż spełnione przez powoda świadczenie czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Zakwestionowała kwotę 4.501,85 zł, którą powód żąda w apelacji zarzucając naruszenie art. 383 k.p.c. gdyż na poprzednim etapie postępowania Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie wyrokiem z dnia 21 czerwca 2011 (sygn. akt I C 171/11) zasądził na rzecz powoda kwotę 3.858,12 zł, natomiast w pozostałej części powództwo zostało oddalone a powód nie wniósł w tym zakresie apelacji, co oznacza, iż wyrok w tej części jest prawomocny. Pozwana podkreśliła, że w całości podtrzymuje swoje dotychczasowe twierdzenia.. Podniosła, iż w sprawie o rozwód Sąd oddalił zasądzenie na jej rzecz alimentów gdyż wtedy osiągała dochody z tytułu pracy. Pozwana po raz kolejny zaznaczyła, iż od sierpnia 2005 r. w związku z zachowaniem swojego męża zmuszona była do opuszczenia domu i wynajmowania stacji. W tym czasie powód dysponował całym majątkiem wspólnym. Stwierdziła, że w wyniku nękania ze strony powoda, obrażania i wyzwisk z jego strony a także nachodzenia w miejscu pracy musiała wyprowadzić się ze S.. Pozwana oświadczyła, że wyniku braku kontaktów z powodem nie wiedziała, iż znajduje się ona na emeryturze. Stwierdziła również, że musiała korzystać z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie a ochrony szukać na drodze postępowania karnego, co jednak nie spowodowało zaniechania agresywnych zachowań ze strony powoda. Wreszcie pozwana podniosła, iż sytuacja majątkowa powoda nie jest zła gdyż jej właścicielem domu jednorodzinnego a ponadto użytkuje samochód.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie i podlegała oddaleniu (pkt 2) zaś w zakresie żądania zapłaty kwoty 643,73 zł wraz z odsetkami od dnia 6 maja 2010 r. należało ją odrzucić (pkt 1).

Odnosząc się na wstępie do kwestii odrzucenia apelacji, Sąd Okręgowy stwierdza, iż wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 21 czerwca 2011 (sygn. akt I C 171/11) zasądzono na rzecz powoda kwotę 3.858,12 zł, natomiast w pozostałej części powództwo zostało oddalone. Różnica pomiędzy kwotą żadaną przez powoda - 4.501,85 zł a zasądzoną wynika z faktu, iż powód żądał kwoty uwzględniającej także koszty komornicze podczas gdy mógł on dochodzić jedynie kwoty, która została faktycznie przekazana pozwanej, co stwierdził Sąd I instancji w poprzednim postępowaniu. Powód nie wniósł w tym zakresie apelacji, wobec czego rozstrzygnięcie w tej kwestii stało się prawomocne. Z związku z tym dalsze postępowanie mogło toczyć się tylko co do kwoty 3.858,12 zł. Jednocześnie na podstawie art. 383 k.p.c. powód nie mógł w postępowaniu apelacyjnym rozszerzać żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Mając na uwadze powyższe okoliczności apelacja w tym zakresie podlegała

odrzuconiu jako pozbawiona substratu zaskarżenia w tej części, a więc i niedopuszczalna w rozumieniu art. 373 k.p.c. w zw. z art. 370 k.p.c.

Sąd Okręgowy, podobnie jak Sąd I instancji, nie kwestionuje faktu, iż świadczenie uzyskane przez pozwaną od powoda należało traktować jako nienależne w wyniku odpadnięcia podstawy prawnej tego świadczenia. Uznaje się bowiem, że świadczenie jest nienależne, jeśli w chwili jego spełnienia miało ono podstawę prawną, jednak później podstawa prawna odpadła. Jak już wspomniano odpadnięcie podstawy prawnej nastąpiło w momencie uprawomocnienia się orzeczenia oddalającego apelację pozwanej od wyroku uchylającego wyrok zaoczny mocą, którego zasądzone na rzecz pozwanej świadczenie alimentacyjne. W ocenie Sądu Okręgowego zasadne jest również twierdzenie Sądu I instancji zgodnie, z którym zastosowania nie znajdzie tzw. zużycia konsumpcyjnego uregulowane w art. 409 k.c. Na marginesie należy przypomnieć, jak już wspomniał Sąd I instancji, iż na mocy art. 410 k.c., przepisy artykułów poprzedzających (o bezpodstawnym wzbogaceniu), stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Wedle art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Odnosząc to na grunt rozpoznawanej sprawy niewątpliwie doszło do zużycia kwoty uzyskanej tytułem nienależnego świadczenia na bieżące potrzeby, w tym opłaty za mieszkanie i leki. Jednakże błędne było twierdzenie pozwanej, co zakwestionował Sąd I instancji, iż nie była świadoma, że może utracić powyższe świadczenie w sytuacji pozostawania bez dachu nad głową oraz dochodów. Art. 409 k.c. nakłada bowiem na osobę wzbogaconą obowiązek liczenia się z tym, że jego świadczenie może podlegać zwrotowi. W tym miejscu Sąd I instancji oparł się na licznych orzecznictwie i słusznie stwierdził, iż pozwana egzekwując zasądzone alimenty na podstawie tytułu wykonawczego w postaci nieprawomocnego wyroku zaocznego miała bezwzględny obowiązek liczyć się z możliwością jego uchylecia, a co za tym idzie usunięcia z obrotu prawnego podstawy prowadzonej egzekucji.

Jednakże kluczowym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy okazał się art. 411 pkt 2 k.c., który pozwala w pewien sposób ograniczyć stosowanie art. 409 k.c. Powyższy przepis nie daje możliwości żądania świadczenia nienależnego w sytuacji gdy świadczenie to czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Pojęcie zasad współżycia społecznego jest pojęciem nieostrym pozostawiającym pewien zakres swobody Sądowi orzekającemu. W opinii Sądu Okręgowego Sąd I instancji w sposób właściwy dokonał oceny stanu faktycznego sprawy i jego zakwalifikowania jako uzasadniającego uznanie, że świadczenie powoda uczyniło zadość zasadom współżycia społecznego. Sąd I instancji w uzasadnieniu swojego orzeczenia szczegółowo przedstawił relację panującą między stronami poczynając od momentu wyprowadzenia się pozwanej ze wspólnego domu, poprzez zamieszkiwanie w wynajmowanych mieszkaniach aż po przeniesienie się do innej miejscowości. Rzetelnie również zostały opisane przez Sąd I instancji wszelkie okoliczności związane z brakiem możliwości korzystania ze wspólnego majątku stron oraz dotyczące braku zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych pozwanej, co powodowało liczne zmiany jej miejsca zamieszkania, także poza S.. Sąd I instancji przeprowadził również badanie sytuacji majątkowej pozwanej i przyczyn, które doprowadziły do znacznego zmniejszenia stanu jej posiadania w okresie, w którym otrzymywała świadczenie alimentacyjne. Zebrany został również materiał dowodowy w postaci akt spraw karnych dotyczących powoda pozwalający przedstawić naganne zachowania, jakich się dopuszczał względem pozwanej. Na podstawie tych wszystkich okoliczności Sąd I instancji trafnie doszedł do przekonania, że powód swoimi działaniami doprowadził do sytuacji, w której pozwana w wyniku nękania i zastraszania zmuszona była szukać innego miejsca zamieszkania oraz miejsca zatrudniania a to z kolei uzasadniało dochodzenie przez nią świadczenia alimentacyjnego. Prawdłowo zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji wykazał, iż pomiędzy sytuacją majątkową i życiową pozwanej a nagannym zachowaniem powoda istniał związek przyczynowo-skutkowy. Wobec przesłanek faktycznej bezdomności pozwanej i braku rozsądnych dochodów oraz negatywnych działań powoda Sąd I instancji właściwie wskazuje na akceptację tezy, że zapłata kwoty tytułem świadczenia alimentacyjnego na rzecz pozwanej czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Dodatkowym potwierdzeniem może być wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 lipca 2010 r. (I ACa 559/10): Przepis art. 411 pkt 2 k.c. należy interpretować w ten sposób, że w świetle zasad współżycia społecznego trafne jest także świadczenie uzasadnione względami słuszności, co pozwala na uwzględnienie sytuacji jednostkowych, jakie dotąd nie występowały i w odniesieniu do których nie ukształtowały się jeszcze powszechnie akceptowane, obiektywne zasady. Mając to na uwadze, postulować można nawet używanie w odniesieniu do tej grupy kondycji związłego terminu „słuszne świadczenie”.

Odnosząc się do wniosku o dopuszczenie dowodów zgłoszonego przez powoda w apelacji, Sąd Okręgowy uznał, iż jest on bezzasadny. Zgodnie z art. 381 k.p.c. Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. W ocenie Sądu Okręgowego powód miał możliwość zgłoszenia tych wniosków dowodowych w postępowaniu przed Sądem I instancji zważywszy, że są one datowane na 3 lata wstecz. Nadto w opinii Sądu Okręgowego, zgłoszone dowody nie mają istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy wobec czego należało ich nie uwzględniać.

Mając powyższe na względzie apelacja jako bezzasadna, stosownie do treści 385 k.p.c. podlegała odrzuceniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z regułą odpowiedzialności za wynik postępowania wyrażoną w art. 98 § k.p.c. Strona pozwana, reprezentowana przez radcę prawnego, złożyła wniosek o zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym i zgodnie z § 6 pkt 3 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu koszty te według stawki minimalnej stanowią kwotę 300 zł, o czym Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 3. sentencji.

SSR del. Agnieszka Trytek-Błaszak SSO Dorota Gamrat-Kubeczak SSO Zbigniew Ciechanowicz